

## TO SIĘ OPLACI!

„Umiera Puszcza Niepołomska” głosi tytuł artykułu zamieszczonego 13 stycznia br. w czasopiśmie „Gromada — Rolnik Polski”.

„Kombinat nowohucki — czytamy na wstępie — stara się wprowadzić przeciwdziałać, ale wiąże się to z wielkimi nakładami finansowymi, wymaga czasu na budowę skutecznych urządzeń wychwytyjących gazy oraz pyły. Naukowcy twierdzą, że tylko radykalne przedsięwzięcia są w stanie uratować Niepołomską Puszczę... Nie będzie poprawy bez odpowiednich funduszy na urządzenia odpylające i zatrzymujące wywiewy szkodliwych chemikali. Bez tych inwestycji umrą nie tylko drzewa, ale także zżałowięją pola, a organizmy ludzkie mogą też to dotkliwie odczuć”.

„Szczególnie przygnębiające wrażenie — czytamy dalej — zrobiły... utrwalone na filmie gęste obłoki wyziewów kominowych w rejonie Chrzanowa i Oświęcimia. Elektrownia w Sierszy np., pracująca na węglu o zawartości siarki, emituje w powietrze ogromne ilości pyłu i dwutlenku siarki. Wtórują jej dziesiątki innych zakładów przemysłowych np. Trzebini, Chrzanowa”...

Relację „Gromady” kończy jednak mniej ponury akcent:

„Ostatnio fabryka nawozów „Bonarka” w Krakowie otrzymała „zielony dyplom” za skuteczne przeciwdziałanie emisji szkodliwych wyziewów. A przecież nie tak jeszcze dawno dymy i chemikalia z jej kominów czyniły duże spustoszenie na rozległym obszarze miasta i okolicy... Przykład „Bonarki” dowodzi, że można zapobiegać zanieczyszczeniu powietrza przez fabryki i huty. Wyrażamy nadzieję, że kierownictwo innych zakładów, w tym również Huty Lenina, skutecznie zajmie się tą sprawą w trosce o zdrowie ludzi”.